

NOWA GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów.

;; Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

;; Na stacjach kolejowych 5 kop.

Prenumerata w Łodzi wynosi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.
Za odosłanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Zagranicą miesięcznie rb. 1.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji — Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji ulica Przejazd 1.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja — Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Nr. skrzynki pocztowej 570.
Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca.

W niedziele i święta Administracja otwarta od godz. 11 rano do 1 po południu.

Ogłoszenia: Nadesłane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., Ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 10 wyrazów.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Tel. 198-65. Filije: Zgierz, Aleksander Lach, kłosek kolportacyjny. ;; Zduniska Wola, Księgarnia Welenowskiego.

TEATR POLSKI

Cegielniana Nr. 63.

Dziś Dwa ostatnie występy
Jutro znakomitego artysty
Warsz. Teatrów

Mieczysława FRENKLA

w sztukach „Romantyczni“ i „Byłe świat zadziwić“

Opera i operetka Łódzka

Konstantynowska 16.

Dziś „Halka“
Jutro po poł.

Jutro „Hrabia Luksemburg“
Jutro wiecz.

Jutro „Na księżycu“

Sala Koncertowa (Dzielna 18).

WIELKI KONCERT (Recital)

znakomitego PIANISTY ::

Józefa Smidowicza

W sobotę, dnia 15-go listopada

Szczegóły w programach. Bilety w cenie od 3.50 do 50 kop. do nabycia w kasie teatru „Thslia“ — a w dzień koncertu od godz. 6 wieczorem przy wejściu na salę. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

81258

Druk Urzędowego spisu abonentów telefonicznych

Łodzi i okolic, na rok 1914

powierzony został przez Zarząd sieci telefonów łódzkich, z polecenia Naczelnika Warszawskiego okręgu Pocz.wo-Telegraficznego (za J.N. 46148 i 48492)

DRUKARNIA AKCYDENSOWEJ JANA GRODKA,

Widzewska 106A (tel. 20-22), kantor Przejazd № 1 (tel. 20-30).

Tamże przyjmowane są ogłoszenia do spisu abonentów telefonicznych.

Po za wydaniem urzędowym, inne, prywatne, spisy abonentów telefonicznych nie ukazały się w druku, jako wzbronione.

Gra w łapanego.

Już dobrych kilka tygodni gawędzą sobie w Atenach delegaci tureccy z delegatami greckimi na temat pokoju helleńsko-ottomańskiego. Grecy chcą rozmawiać na serjo, ponieważ chodzi im na serjo o zawarcie pokoju ostatecznego. Turcy natomiast pragną przeciągać rokowania i przeciągają pod różnymi bagatelkami pozorami.

Grecy chcą pokoju, gdyż ten pokój dopiero pozwoli im pożywać w pełni owoców zwycięstw bałkańskich, ułatwi im nadto realizowanie projektowanych pożyczek na międzynarodowych rynkach świata, da im wreszcie możliwość zagospodarowania się w zaanektowanych prowincjach. Turcy ich trzymają w szachu, tembardziej, iż w razie ewentualnej z nimi wojny na bezwzględna pomoc bułgarów liczyć mogą.

W Atenach odbywa się więc gra w łapanego. Grecy są znakomitymi graczami, ale i turkom sprytu nie brakuje.

Cóż jest właściwie stawką tej gry skomplikowanej, a przytem niesłychanie podstępnej?

Nie sprawa samorządu mułmańskiego w zaanektowanych prowincjach i nie sprawa warunków, na mocy których turcy mają przyjmować poddaństwo greckie. Rzeczy to ważne, ale nie pierwszorzędne, nie takie więc, dla których i o które koniecznym było dla jednej lub dla obu rokujących stron wszczynać nową bałkańską wojnę. Przytem grecy posunęli ustępliwość swoją do ostatecznych granic.

Zgadniają się niemal na wszystkie żądania i życzenia tureckie. Nie chcą się jednak zgodzić na rokowanie z turkami bezpośrednio w sprawie wysp.

O wyspy chodzi i grekom i turkom. Grecy mówią: ta sprawa należy do kompetencji mocarstw, które przez swych ambasadorów na przyszłych konferencjach londyńskich mają o niej rozstrzygnąć. Istnieje wszakże protokół obowiązujący. Turcy natomiast twierdzą, że ów protokół, że wogóle ten cały traktat londyń-

ski został podarty, że ma przeto obecnie wartość tylko papieru.

Istnieje jednakże traktat bukarzeszteński, który gwarantuje grekom przyznana im zdobycz. Im i serbom. Gwarantką tego traktatu jest Rumunja. Tem się też tłómaczy wystąpienie w tej roli rządu rumuńskiego w Atenach. Król Karol rumuński wysłał tam ministra p. Taku Jonescu, żeby obie strony zniewolił do zawarcia pokoju. Innymi słowy, mała Rumunja jeszcze raz chce odegrać rolę, której odegrać nie umiały, czy też nie chciały, czy wreszcie nie mogły wielkie mocarstwa.

Jeżeli jednakże, jak donoszą ostatecznie depeze, został zawarty traktat pokojowy grecko-turecki o charakterze prowizorycznym, więc tymczasowym, to nie skutkiem gróźb rumuńskich, lecz innych, daleko efektywniejszych i nieskończenie potężniejszych. A jakich i czyich?

Na pytanie to mogą odpowiedzieć tylko ci, którzy w ręku swym trzymają wszystkie nici całej intrygi bałkańskiej.

Ekaterynostaw i jego okolice

(Kores. wł. „Nowej Gazety Łódzkiej“).

Gospodarstwo wodne prowadzone bardzo racjonalnie: w godzinę rozechodzą 1890 kub. metrów, 60% tej ilości zużywa się powrotnie.

Surowiec dla dalszej przeróbki przewożą do stalowni, skąd wychodzi jako stal Bessemerowska, lub Martinowska.

Cech hutniczy Bessemerowski posiada trzy konwertory, z których każdy pojemności 12 tonn. Obrót konwertorów podnoszenie ich, jak również działanie kranów i podnoszenie roztopionego surowca, od-

bywa się za pomocą hydraulicznych cylindrów, ciśnieniem wody do 56 atmosfer.

Rozplawiony surowiec z miksterów przewożą specjalnymi parowozami w tyglach do pieców Bessemiera, gdzie prasą hydrauliczną podnoszą na platformę, z której kolejka tańczuchową przewożą i wlewają automatycznie do konwertorów. Po przebiegu procesu odwęglania, gotowa stal wlewa się w tygle, z których przelewają w formy giserskie. Następnie otrzymaną stal przewożą do walcowni.

Proces odwęglania trwa 13 — 17 minut, rozlewanie 15 — 20 minut; ilość operacji na dobę z dwóch konwertorów 60 — 80.

Ilość wyprodukowanej stali 40 do 50 tysięcy pudów.

Martinowski cech stanowią dwie grupy pieców. Pierwsza grupa składa się z 4 pieców Donawitz, — pojemności każdy 30 tonn. Gaz do pieców przeprowadzony z generatorów, rozstawionych równolegle do linii pieców. Każdy piec ma swoje generatory.

Piece urządzone dla wyrobów stali z roztopionego surowca.

Druga grupa Martinowskich pieców znajduje się w walcowniach, posiada dwa piece pojemności 30 tonn, każdy z nich ma po 4 generatory; wyrabia stal również z roztopionego surowca.

Produkcja miesięczna ze wszystkich pieców dochodzi do miliona pudów. Cech hutniczy Bessemerowski i Martinowski wyrabia stal różnych gatunków, lecz przeważnie miękką, dla wyrobu żelaza walcowanego blach kotłowych — parcernych, których waga jednego arkusza wynosi 320 pudów, — mostów, drutów, jak również specjalną stal dla najrozmaitszego rodzaju szyn, resorów, bandaży, parowozów, kotwic i t. d. Rozmaite odlewy ze stali, które dochodzą do tysięcy pudów. Walcownie Aleksandrowskiej fabryki zajmują jedno z pierwszych miejsc w południowej Rosji. Zajmuje przestrzeń 8 dziesięcin. Przy pełnej pracy wszystkich pieców i walcowni fabryka może wyprodukować rocznie różnych wyrobów do 80 milionów pudów. Dodać należy, iż dla wyrobu blachy zastosowany sposób Uralski, co prócz umiejętnego glijowania, zasadza się na

przekuwaniu blach specjalnymi młotami, które tutaj doprowadzone do takiej doskonałości, jakich mało w Europie. Fabryka wyrabia blachy do 1 miliona pudów rocznie.

Cech giserski produkuje miesięcznie wyrobów lanych, jak z surowca tak i miedzi do 60 tysięcy pudów; pracujących 450. Drugi oddział giserskiego cechu, lanych rur odlewa miesięcznie 75 tysięcy pudów; siła robocza 330 ludzi. Trzeci oddział — modelarnia, — wyrabia modele dla wszelkich odlewów; pracujących 34 modelarzy. Oddział kowalski, w zakres którego wchodzi wyrób szrub, nitów, haków i t. d. wyrabia rocznie 75 tysięcy pudów.

Cech kotlarsko-mostowy, po uskutecznionej przeróbce, rozwinął swą wytwórczość produkcyjną do 1½ miliona pudów rocznie.

Cech mechaniczny wyrabia wszystkie roboty przeważnie dla swojej fabryki. Do cechu mechanicznego zaliczone pompy parowe, które dostarczają wody do 4 tysięcy lub. metr. w godzinę; pracujących 230 ludzi.

d. n.
S. Sokolowski.

Moje minjatury.

W stuleciu reklamy i kintopów.

A jednak był łatwy sposób ściągnięcia tłumów, zwłaszcza zaś inteligencji łódzkiej, na odczyty Jellenty o Wyspiańskim.

Jeżeli publiczność nie dopisała tak, jakby się spodziewać należało ze względu na temat odczytu i osobę prelegenta, — wina to jedynie wadliwej organizacji „przedsiębiorstwa”.

Osoby, urządzające odczyt, zamieszczyły w piśmie ogłoszenie treści mniej-więcej następującej:

„W dniu... w sali... o godz... Cezary Jellenta wygłosi odczyt o Stanisławie Wyspiańskim. Bilety nabywać można” i t. d. Inaczej jakim zredagował anons. Ot—mutanda mutandis—tak:

Sala Koncertowa. Sala Koncertowa. Dzielna 18. Dzielna 18. Jeszcze tylko raz! Jeszcze tylko raz! Wielki, monopolowy, wszechświatowy atrakcyjny, dwugodzinny odczyt literacko-detektyw.

Zawiera 287432 wyrazy! Areydziele współczesnej „prelektyki”! Rekord dyalektyki, — w kolorach z natury!

„Żywy — o umarłym”. W roli głównej: Cezary Jellenta, który zdemaskował Cypriana Norwida, — dokonana w oczach Szan. Publiczności i we frańku od „Prince of Wales”, z Wiednia,

Wywieski

literacko-krytycznej ulubienca łodzian Stanisława Wyspiańskiego.

Niebywały dramat, wstrząsający w swym napięciu!

Szalony skok z Akropolu! Bez siatki ochronnej! Bez siatki ochronnej!

Śmiały wlot na Wawel!

Wesele (w kostjumach oryginalnych). Wyzwolenie (jedyny egzemplarz na Królestwo!) Kłątwa! (z fajerwerkami i fajerkasą!)

Na zakończenie:

„Noc listopadowa” (aktualny dziennik Pathe-Gaumont: wsio widit—wsio znajet!)

Podczas anaktu przygrywa znakomite trio, złożone z 12 osób powiększonych! Ceny podwyższone! Passe-Partout—nieważne! i t. d. i t. d. i t. d.

Ręczę, iż Sala koncertowa, zarówno w środę, jak i dzisiaj wypełniłaby się najlepszą publicznością łódzką!

Zresztą: niewiadomo! Można i ten „anons” poskutkuje..

Lari-Fari.

Informacje.

Sądy ubezpieczeniowe.

Ministerstwo przem. i handlu nadesłało do opinii general-gubernatora projekt utworzenia sądów ubezpieczeniowych dla fabryczno-robotniczych do spraw o odszkodowanie za nieszczęśliwe wypadki. Procedura tych sądów ma być szybsza i tańsza, niż w sądach zwykłych. Sądy te mają składać się z robotników, fabrykantów i inspektorów fabrycznych.

Dyplomy lekarskie.

W ministerjum proponowana jest zmiana stopni lekarskich przez nadawanie tytułów naukowych po obraniu przez lekarza danej specjalności; mają więc być doktorzy: 1) biologji, 2) terapii, 3) chirurgji, 4) akuszerji, 5) psychiatrji, 6) chorób nerwowych, 7) ucha, nosa i gardła, 8) syfitylogji i dermatologji, oraz 9) oftalmologji, higieny i medycyny sądowej. Jeden z powyższych wymienionych tytułów uzyskać będzie mógł lekarz po rocznej praktyce w szpitalu publicznym i obronie rozprawy z obranej specjalności. Wymagania naukowe mają być bardzo wygórowane.

Z Cesarstwa.

+ Skazanie włóścian. Izba sądowa w Odesie zatwierdziła wyrok elizawetgradzkiego sądu okręgowego w sprawie 18 włóścian ze wsi Kolniborod pow. elizawetgradzkiego, oskarżonych o stawianie oporu władzy podczas parcelacji gruntów. Na mocy pomienionego wyroku 12 włóścian zostało skazanych na 2 miesiące więzienia i jeden miesiąc aresztu, 5 włóścian uniewinniono.

+ Sposób zapobiegania katastrofom kolejowym. Kolej Władykaukaska do walki ze złoczyńcami, którzy przez pniecie toru kolejowego powodują katastrofy kolejowe, wprowadza silne reflektory elektryczne na przodzie lokomotywy. Dekonane w tych dniach próby wykazały, że reflektory doskonale oświetlają tor kolejowy na przestrzeni pół wiorsty. Koszt wprowadzenia reflektorów na ten kolei wynosić będzie przeszło 100 tys. rubli.

+ Kara śmierci za uciółkę z kwartantany. Do wszystkich stacji kolejowych rozestano telegramy o zatrzymanie zbiegłych d. 31 b. m. z miejscowości zadżumionej Gromosławski w obwodzie Dońskim Pawła Wasiljewicza, lat 16 i Iwana Gruzdiewa 26 lat. Jeżeli zbiegli zostaną zatrzymani, oddani będą pod sąd i grozi im kara śmierci, na mocy art. 832 ust. karnej. Przepięstwo tego rodzaju jest jedynym, jakie pociąga za sobą karę śmierci na mocy ogólnych ustaw sądowych.

+ Alkohol—pryczyna śmierci. Niedługo w Mierzejcinach pod Siewierzem u gospodarza tejże wsi Walentego Boroniaka odbywało się wesele, w czasie którego niejaki Wawrzyniec Lason, będąc w stanie nietrzeźwym, oświadczył, że wypije jednym tchem dwie kwarty spirytusu lub cztery kwarty zwykłej wódki. Zrobiono zakład. Lason postanowił wypić 8 butelek spirytusu po 22 kop. 3 poszły gładko, czwarta już trudniej, lecz gdy z wielkim wysiłkiem wypił piątą butelkę zachwiał się i padł martwy na ziemię. Lekarz stwierdził śmierć wskutek nadużycia alkoholu.

Z Litwy i Rusi.

□ Zagryziony przez szczurę. W Wilnie w warsztacie stolarskim Dworzeczna, za deskami znaleziono zwłoki robotnika, 38-letniego Aleksandra Iwanowskiego, któremu szczurę odgryzły nos, uszy i objadły twarz i ręce. Kiedy Iwanowski dostał się za deski niewiadomo, gdyż gospodarz i robotnicy nie zauważyli tego.

Z Królestwa.

§ Zapomogi. Jedno z towarzystw pożyczkowo-oszczędnościowych w Król. Polskim postanowiło utworzyć specjalny fundusz, z którego odsetki wydawane będą na zapomogi tym, którzy zapagną poświęcić się nauce handlu lub rzemiosła.

§ Pożar. W Kopylu, w pow. stucim, spaliły się hale ze sklepami. Pastwą pożaru stały się dwa duże domy murowane, mieszczące w sobie 27 sklepów.

§ Bratobójstwo. W gm. Masłowice 21-letni młodzieniec nazwiskiem Mundke zakochał się w swej bratowej. Będąc obecnie powołanym do wojska postanowił w porozumieniu się z ukochaną zażądać brata swego a jej męża; nie wiele myśląc zaczął się w sieni i uderzył dragiem w głowę dwa razy nieszczęsną ofiarę zabijając ją na miejscu. — Sam zaś przyrzekł bratowej, iż po powrocie z wojska poślubi ją. Sąsiedzi opatrzyli go ze wszystkim i dali znać policji, która go zaarrestowała wraz z niedoszłą żoną i teściową.

§ Znalezienie skarbu. We wsi Dąbówka, gub. piotrkowskiej, jeden z miejscowych włóścian, orząc ziemię, natrafił na duże naczynie, pełne złotych starożytnych monet pochodzących z V-go stulecia.

500 znajdujących się w naczyniu mo-

net sprzedał za 1500 rb. Oprócz tego znalazł szczęśliwy włóścianu złoty łańcuch, za który dawano mu 500 rb.

Dowiedziawszy się o znalezieniu skarbu miejscowa ludność wiejska ruszyła na poszukiwania, lecz szczęście nie uśmiechnęło się nikomu.

Z Warszawy.

(c) Samobójstwo. Wczoraj późnym wieczorem przyszedł do swojego kuzyna, zamieszkałego na Okólniku № 5, Stefan Colonna-Walewski, zarządzający warszawskim oddziałem kontroli pałaców Cesarskich, Około g. 2 w noży Colonna-Walewski strzelił do siebie z rewolweru, powodując ranę śmiertelną w głowie.

Jaka była przyczyna targnięcia się na życie człowieka młodego, bo liczącego 31 lat, na razie nie zostało jeszcze wyjaśnione.

(c) Aresztowanie „wice-prezesa” alfonsów. W czasie dokonanego w ubiegłą sobotę połonu alfonsów i sutenerów w cukierni „Kupieckiej” przy ul. Królewskiej gdzie, jak wiadomo aresztowano 39 handlarzy żywym towarem, zajądował się cały zarząd tej organizacji z „prezesem” Szulimem Ieckim na czele. Od uwiezienia zdołał uchronić się jedynie „wiceprezes” warszawskiej organizacji sutenerów, w osobie niejakiego Landaua.

Dopiero wczoraj, dzięki wdrożonemu śledztwu udało się osobnikowi tego aresztować w domu przy ul. Milej № 67.

Podczas dokonanej tam rewizji zastano w mieszkaniu Landaua poszukiwanego oddawna Moskza Prawde.

Oprócz tego znaleziono tam świeżo odebrany z Paryża list, w którym nieznanemu autor gniewa się na Landaua za ostatni transport, gdyż towar był lichy i tylko za względu na dawne stosunki oraz wielokrotne „rzetelne” wywiązywanie się z przyjętych na siebie zobowiązań, tajemniczy klient nie zrywa stosunków z Landauem, wyrażając nadzieję, że transporty na przyszłość będą lepsze. W końcu listu autor przesyła ukłony swym znajomym z Warszawy.

Jednego z tych znajomych, którym, jak się okazało, był właściciel kilku potajemnych lupanarów Majer Okręś, aresztowano.

Badany Landau na pytanie, czy zajmuje się handlem żywym towarem, z cynizmem odpowiedział:

— Teraz dopiero się o to pytasie, kiedy na tym handlu sęby zjadłem. Teraz, kiedy się zestarzałem i chciałbym odpocząć, zabieracie mnie do kozy.

Z ogólnej liczby 39 aresztowanych w sobotę sutenerów w aresztacie przy ratuszu pozostawiono 16, resztę wypuszczono na wolność.

Z sąsiedztwa.

× Nowa biblioteka w Zgierzu. (c) Towarzystwo muzyczno-spiewacze „Harmonja” w Zgierzu kazała się około założenia własnej biblioteki.

× Naprawa szosy. (c) Rozpoczęto naprawę szosy zgierskiej na przestrzeni od przystanku tramwajowego „Karak” do Zgierza.

× Zabawy bez alkoholu. (c) Proboszcz parafji Chojny, ks. Mierzejewski urządza w sali zakładu hydropatycznego Zimmermana w Nowych Chojnach dwie zabawy z tańcami dla członków chóru kościelnego.

Bufet na obu zabawach zaopatrzony zostanie w różne zakąski i napoje, nie będzie tam tylko alkoholu.

× Zmiany w duchowieństwie. (c) Dotychczasowy wikariusz parafji św. Anny na Zarzewie, ks. Wacław Głowacki, mianowany został proboszczem parafji Wiśniew, w pow. węgrowskim.

+ Artysty polscy w Paryżu. (c) Na tegoroczną wystawę w Jolonie [sztuk pięknych w Paryżu zakwalifikowano też kilka rzeźb, pozostającego od lat trzech w Paryżu na s. udjach, p. Marka [Szwartza, zgierzana.

× Kary administracyjne. (c) Gubernator piotrkowski skazał administracyjnie za nielegalne utrzymywanie broni palnej: mieszkańca wsi Chełmy w gminie Łągiewniki, Wilhelma Glasa — na 3 miesiące aresztu, mieszkańca gminy Puczniew, Andrzeja Piestrzyńskiego — na zapłacenie 50 rb. lub 1 miesiąc aresztu oraz mieszkańców gminy Czarnocin, Romana Skrobka i Michała Wałęskiewicza, pierwszego na zapłacenie 30 rb. lub 1 miesiąc aresztu a ostatniego na zapłacenie 20 rb. lub 2 tygodniowy areszt. Nadto skazany został za nieprzebieżanie przepisów meldunkowych, właściciel domu w Rudzie Pabjanickiej, Stanisław Krukowski, na zapłacenie 15 rb. lub 3 dni aresztu.

× Świnia i buldog. (c) We wsi Modrzew, w gminie Łągiewniki, zatrzymano onegdaj biegającą samopas po polu i niewiadomo do kogo należąca świnia, której pilnował buldog. Ponieważ pies nie chciał ani na krok odstąpić od świnii i bronił przystępu do niej, przeto zatrzymane go również.

Nie ulega wątpliwości, że oba te zwierzęta należą do jednego właściciela, bo temu tylko można tłumaczyć gorliwość psa, z jaką pilnował świnii.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dzisiaj piękna komedia Edmunda Rostanda p. t. „Romantyczni”, w której wystąpi gościnnie znakomity artysta sceny warszawskiej p. Mieczysław Frenkiel. Wielki artysta kreował będzie wiele komiczną postać Straforella, którą zalicza do najlepszych w swoim bogatym repertuarze.

Jutro t. j. w sobotę po poł. o godz. 3½ po cenach najniższych znakomita sztuka Hejermansa p. t. „Dzień zaduszny”, wieczorem o godz. 8 m. 15, ostatni występ wielkiego artysty p. M. Frenkiel w doskonałej komedji p. t. „Byle świat zadziwił”; komedja powyższa, jakkolwiek tłumaczona jest z francuskiego napisana jest przez polaka, mianowicie łodzianina, którego sztuki

cieszyły się dużym powodzeniem na scenach polskich.

Opera i operetka Łódzka Konstantynowska 16.

Dzisiaj drugie przedstawienie operowe popularne, odśpiewana zostanie wielka opera polska Stanisława Moniuszki „Halka” z pp. Horbowską, Brochwicz, Morawskim, Szellerem, Ochrymowiczem i Witasem w partjach głównych.

(Miejsca od 10 do 95 kop.)

W sobotę po południu o godzinie 3-iej po cenach najniższych (trzepta po 40 i 50 k. Balkony po 25 i 30 kop. Łoże bliższe po rb. 2 k. 50, dalsze po rb. 2. Galeria numerowana 30 kop., stojąca 10 kop.), dana będzie znakomita operetka Lehara „Hrabia Luxemburg” z pp. Horbowską, Janicką, Millerem, Kozłowskim i Grodnickim w rolach głównych.

Wieczorem po raz pierwszy arcykomedia, fantastyczna operetka z muzyką Linka-goj „Na księżycu” z pp. Rogińską, Horbowską, St. Claire, Janicką, Millerem, Grodnickim, Kozłowskim, Piekarskim, Kowalakiem i inni.

Nowe dekoracje oraz kostjomy dopełnią całości. Wspaniałe tańce układu p. Ciesielskiego urozmaicą tę śliczną operetkę.

W niedzielę dane będzie przedstawienie składane i „Wielki Koncert-kabaret” — z udziałem solistów opery i operetki.

Z teatru.

Opera i operetka.

Koncert kabaret.

Dobry pomysł miała dyrekcja opery i operetki dając wczoraj wielce urozmaicone widowisko składane.

Dwa oddzielne akty z ulubionych operetek („Kryśka Leśniczanka” i „Romantyczna żona”) oraz koncert-kabaret wypełniły doskonale cały wieczór, dając sporo bardzo miłych wrażeń artystycznych.

W części koncertowej wyróżnił się przede wszystkim p. Szeller, który odśpiewał znakomicie opracowaną arję z „Don Carlosa”, dorzucając wobec szalonych oklasków „a bis „Ruszej, bracie — ruszaj w pole!”

Również pięknie, choć nieco zbyt sucho potraktował p. Morawski arję z „Aidy”.

W piosenkach lepszych bardzo miły był p. Kozłowski; w niektórych miejscach głos brzmiał wprost przesłiznie i doprawdy szkoda wielka, że p. K. nie popracuje nad poprawą emisji zaniedbanej.

Monologi pp. Piekarskiego i Cholewiczki budziły wybuchy śmiechu i zdobywały rzęsiście oklaski.

Bardzo ładnie śpiewała swe figlarne piosenki (szkoda, że tak bardzo znane) p. St. Clair; frazowanie i mimika były wdzięczne i miłe a głosik brzmiał zupełnie czysto, jedynie daje się zauważyć pewne nieopanowanie oddechu w śpiewie.

Gościnnie występ tancerzy T. Rz. W. pp. Willówny i Sobiszewskiego był prawdziwym tryumfem... nóg i wywolywał burzę oklasków po każdym tańcu. Bo też istota p. Sobiszewski i jego partnerka mają wyjątkową grację ruchów i sprawność rytmiczną. „Tango”, które jak wiadomo jest

zagranicą „gwoździem sezonu” — było odtańczone poprawnie, jednak zbyt „baletowo” traktowane, nie miało ognia i koej sprężystości brazylijskich gauchos.
P. Grodnicki okazał się pełnym humoru konferencierem i za dowcipne anonsowanie numerów kabareta miał moc oklasków.
Niewątpliwie tego rodzaju widowiska od czasu do czasu dawane mogą mieć wielkie powodzenie, o ile będą tak jak wczoraj urozmaicone. (t).

Kalendarzyk.

Dziś Jukunda B. W.
Jutro Leopolda W.
Imiona słowniki dziś Wodzimira, jutro Przebysława
Wschód słońca o g. 7 m 21
Zachód „ 4 „ 7
Długość dnia „ 8 „ 44
Stan pogody. — Według obserwacji optyka R. Rittera, ul. Piotrkowska № 85.
TERMOMETR: Rano o g. 8 „ 6° ciepła
Połud. o g. 12 „ 7°
Wczoraj o g. 8 w. 5°
Minimum 4 ciepła BARO- 7,9 najniższej —
Maximum 7 „ METR: 7,9 najwyższej —
Hygrometr 68% wilgoci.
Teatr Polski. W piątek, sobotę dwa ostatnie występy znakomitego artysty Warszawy. Mieczysława Frankla w sztukach „Romantycyzm” i „Byłe świat zadziw”.
Opera i operetka łódzka. Dziś w „Halka” jutro po pol. „Hrabia Luksenburg” jutro wieczorem „Na księżycu”.
Sibijoteka Stebelskich. (Mikołajewka 59) otwarta codziennie od g. 6-jej do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od 1-jej do 3-jej pp.
Czytelnia pism Tow. „Wiedza”. Piotrkowska 103, otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-jej rano do godz. 10-jej wiecz.
Muzeum nauki i sztuki. (Piotrkowska nr 91). Otwarte jest od 4-jej po południu do 10-jej wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecz.

KRONIKA.

Jellenta o Wypiańskim.
Dziś zatem w sali Koncertowej odbędzie się drugi odczyt Cezarego Jellenty o Wypiańskim.
Zwlecnicy wytwornego stylu i głębokiej analizy psychologicznej z upragnieniem oczekują zawsze prelekcji Jellenty. Związała forma odczytu przy wyjątkowej sztuce wygłoszenia, sposób ujęcia tematu i jego opracowanie — wszystkie te względy czynią z każdej prelekcji Jellenty prawdziwą bielską duchową.
To też i dziś, kiedy Jellenta mówił będzie o jednym z największych geniuszów Polski — o Wypiańskim, sala niewątpliwie zapełni się po brzegi uważnymi słuchaczami.
W sprawie wodociągów i kanalizacji w Łodzi.
Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem dr. Alfreda Biedermana odbył się w magistracie posiedzenie komisji wodociągowej. Obecni byli członkowie komisji inż. Witkowski, inż. Świerczewski, dr. Trenkner, dr. Józef Sachs, Teodor Meyerhoff, Karol Steinert, Albert Jarociński, Leon Grohman, Gustaw Lehman, Juliusz Kinderman, Jakób Peters, oraz inżynier gubernialny Woliński, starszy budowniczy m. Łodzi inż. Nebelski, inż. miejski Kuckiewicz.
Ostatni w dalszym ciągu referował projekt Lindleya zaprowadzenia Łodzi wodą tym razem z Sulejowa. Również jak w Tomaszowie woda ma być brana ze studzien w okolicach Pilicy i z samej Pilicy. Czerpanie wody, które powinno być dokonywane na ziemiach wsi Dąbrowa, może być uskuteczniane trójako: a) wprost pompami bezstacji pośrednich, b) pompami do Szydłowa, skąd woda granitacyjnie będzie szła do Wolechowa i stąd pompami przeprowadzona będzie do Łodzi.
Projekt ten może być związany z zaopatrzeniem m. Piotrkowa wodą w ten sposób, że woda z Szydłowa może być skierowana i do Piotrkowa.
c) Możliwe jest połączenie obydwu pierwszych projektów. Woda z Sulejowa, według obliczeń Lindleya kosztowałaby 7,78 kop. za metr sześć.
Inż. Kuckiewicz objaśniał następnie trzeci projekt, dobowania wody ze studzien głębokich, w południowo-wschodniej części Łodzi.
Inż. Lindley projektuje budowę 5 do 10 studzien głębokości ogólnej 800 metrów, i ma nadzieję, że każda studnia może dać do 13,000 metr. sześć. wody dziennie. Inż. Lindley projektuje dalej budowę kotłów murowanych o średnicy 5 metrów i głębokości 92 metry i świdrow 1,000 milimetrów średnicy.
Porównując wszystkie te projekty inż. Lindley objaśnia w swym resumé, że projekt ostatni, przy którym cena właściwa stanowi-

łaby 6,4 kop. za metr. sześć, nie tylko najtańszy lecz i najdogodniejszy dla miasta.
Posiedzenie zamknięto o godz. 11 wieczorem. Następne posiedzenie we wtorek przyszłego tygodnia o godzinie 8-jej wieczorem. (k)
„Śmiech”.
Dzisiejszy 47 numer tygodnika „Śmiech” zaleca się niezwykłą obfitością treści, w najlepszym stylu dowcipnej i ciętej. Prócz zwykłych działów, numer dzisiejszy zawiera odcinek humerystyczny pióra Wincentego Kosiakiewicza wiersz Leo Belmonta, utwory Gustawa Olechowskiego, baladę satyryczną Witolda Szellera (basisty opery łódzkiej itd.). Autorem stałych rybryk („Listy z Bałut”, „Teatrja” itd.) oraz karykatur oryginalnych jest p. Konrad Tom, kierownik liter.-art. tego jedynego na prowincji tygodnika.

Związek fabrykantów.
P. A. T. donosi z Moskwy, że zorganizowane tam zostało stowarzyszenie przemysłowców gałęzi bawełnianej, jednoczące 47 przedsiębiorstw, posiadających 3,700,000 wrzecion.

Konfiskata.
Z rozporządzenia inspektora drukarń skonfiskowano broszurę p. t. „Mord rytualny”, wydaną przez Ellentucha.

Przyjazd gubernatora.
(a) W dniu dzisiejszym przyjeżdża do Łodzi gubernator piotrkowski szambelan Jacewski.

Plakarty w pociągach.
Od wczoraj na kolei W.-Wied. we wszystkich kurjerskich pociągach z miejscami numerowanymi, nadkonduktorzy sprzedawać zaczęli plakarty.

Łódzka straż ogniowa ochotnicza.
W sobotę dnia 15 listopada r. b. g. 7 wieczorem odbędzie się ćwiczenie sygnałowe IV oddziału w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

W poniedziałek dnia 17 listopada r. b. o godz. 7 i pół wieczorem ćwiczenie sygnałowe II oddziału w domu rekwizytowym III oddziału.

Z „Lutnia”.
Towarzystwo śpiewacze „Lutnia” urządzi jutro, t. j. w sobotę, d. 15 b. m. wieczór muzyczno-wokalny.

Na program złożą się: operetka Kosczała „Piosnki Tyrolskie” w wykonaniu pp. Andrzejewskiej, Kroppego, Sandemierskiego i Zaborskiego.

Część koncertową wypełni duet (pp. Wilkoszewska i Stępowski) trio na skrzypce, wiolonczelę i fortepian (pp. Galiński, Tymowski i Szczepański) oraz deklamacja p. Kulisza.

Początek o godz. 8 i pół wieczorem.
Nowa ochrona.

Odbyło się uroczyste otwarcie nowej ochrony dla dzieci robotników fabrycznych, wybudowanej kosztem własnym pani Anny Scheibler. Gmach dwupiętrowy, wzniesiony przy zbiegu ulic Fabrycznej i Targowej, przedstawia się okazale. Wewnątrz gmachu urządzono 10 małych sal, z których każda pomieścić może 50 dzieci. Z dniem 17 b. m. korzystać będzie 500 dzieci.

Polowania.
Od dziś według przepisów obowiązujących w Królestwie Polskim, wzbronione jest polowanie na kłopy-tosie, łanie i kozy-sarny. Pozatem wolno polować cały miesiąc na dziki, guszcze, etetrzewie, jarzabki, kurapatwy, dropie, kwiczoły i wszelkie ptactwo przelotne.

Koncert popularny „Wiedzy”.
W niedzielę dn. 16 listopada odbędzie się w Domu Ludowym przy ulicy Przejazd № 34 — 30-ty koncert popularny „Wiedzy”.

Program zapowiada się obficie i zajmująco. Wykonawcami programu będą p. Stępowski i p-na Jarzębowska (duet), p-na Schmidtówna (fortepian), p. Koronki (monologi), — parstwo Zeffierowie odegrają humerystyczną jednoaktówkę pod tytułem „Pierwsza chmura”. Na zakończenie p. Ferenciewiczówna wygłosi odczyt o Tatrach, ilustrowany przezroczami.

Początek koncertu punktualnie o godz. 8 po poł., odczyt rozpocznie się o godz. 5. Ceny miejsc w pierwszych rzędach po 45 i 30 kop., reszta po 15 kop.

Z muzeum nauki i sztuki.
Wczoraj swiedzieli zbiory entomologiczne uczniowie szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego. Objasnień udzielał p. Dobrowolski.

Z komitetu robót publicznych.
Wczoraj wieczorem w lokalu biura wyszukiwania pracy chrześcijańskiego Tow. dobroczynności przy ul. Wólczańskiej nr. 95, odbyło się posiedzenie łódzkiego komi-

tetu robót publicznych. Obradom przewodniczył prezes p. T. Meyerhoff w obecności inżynierów miejskich pp. Trzczińskiego i Kuckiewicza.

Skonstatowano, że prowadzone są nader opieszale prace nad wykończeniem kanału, odprowadzającego wodę od ul. Pańskiej przez Benedykta i Leszno do ul. Karolewskiej, przyczem Komitet uprzedził przedsiębiorców, iż w razie opóźnienia roboty zastosowanym zostanie § o karach przewidziany przez kontrakt, mianowicie po 25 rb. za każdy dzień. Po sprawdzeniu przez inżynierję okazało się, iż roboty są wykonane za 9000 rb., przeto po odliczeniu 30 proc. oraz wyłaconych już 3000 rb. postanowiono wydać przedsiębiorcom 3000 rb. gotówki.

P. Wojciechowski, przyrzekł wywieźć do soboty ziemię z ulicy Leszno.
Stwierdzono, że p. Goszczyński wybudował 2 mostki na drodze prowadzącej do terenów esenizacyjnych w Mani, zgodnie z życzeniem prezydenta.

„O jesiennej porze”.
Towarzystwo muz.-dramat. drukarzy łódzkich p. n. „Gutenberg” urządzi jutro w sali „Domu Ludowego” (Przejazd 34) zabawę, której nadano aktualną nazwę „O jesiennej porze”.

Zabiegliwi i energiczni gospodarze zapewnią gościom jutrzejszego wieczora doskonały program, na który złożą się popisy członków T-wa oraz artystów miejscowej opery i operetki. Prócz tego uczestników zabawy czeka szereg miłych niespodzianek, obmyślonych dowcipnie przez inicjatorów.

Dobrze zgrana orkiestra przygrywać będzie obojętnym tanom a obficie zaopatrzone bufet da możliwość pokrzepiania się przy tem „zajęciu”.

Początek zabawy punktualnie o godz. 9 wieczorem.

Ceny biletów wejściowych dla drukarzy 50 kop., dla wprowadzonych gości 75 kop., dla pań po 50 kop. są do nabycia w lokalu Tow. Przejazd 12, lewa oficyna i p.

Z Tow. Krzew. Oświaty.
Koncert popularny Tow. Krzew. Oświaty, z przyczyn niezależnych od towarzystwa, zamiasz 16 listopada odbędzie się dopiero w przyszłą niedzielę, 23 listopada, w lokalu T. K. O. Rogowska 94.

„Wyzwolenie”.
Ogólne zebranie Stowarzyszenia społecznego „Wyzwolenie”, odbędzie się w niedzielę dnia 16 listopada o godz. 2 i pół po południu w sali jad. tej Czerw. przy ul. Piotrkowskiej 289. Prócz członków Stowarzyszenia, proszone są o przybycie, żony członków, w charakterze gości. Będzie również obecny na zebraniu p. Wojciechowski, redaktor „Społem”.

Z fabryk wstążkowych.
Strajk w dwóch fabrykach, lokat zaś w czterech — trwa w dalszym ciągu. Czynne zaś są tylko trzy fabryki.

W niektórych fabrykach rozpoczęto przyjmowanie uczniów do pracy na warsztatach tkackich wstążkowych. Nieprędko jednak uczniowie ci zastąpić będą mogli wykwalifikowanych robotników, gdyż nauka trwać musi kilka miesięcy.

Wybrana komisja, złożona z przedstawicieli robotników fabryk wstążkowych, ma na celu udział w pracach, ustanawiających normy cennikowe piacy, z tem zastrzeżeniem, że właściciele fabryk sami wyrażą życzenie wspólnego porozumienia.

Likwidacja.
W tych dniach zlikwidowane będzie stowarzyszenie właścicieli domów, zamknięte przez władze przed dwoma laty.

Samobójstwo rewierowego.
(a) Dzisiaj rano w lokalu I cyrkułu policyjnego wystrzelał z własnego brauningu pozbawły się życia p. o. rewierowego tegoż cyrkułu Bazylewski.

Malwersacje w banku.
W jednym z banków miejscowych wykryto malwersację, polegającą na tem, że gdy kto posiadał na rachunku czekowym tylko 100 rb., posiadał 2,000 rb. Przy sprawdzaniu dowodów okazało się, iż dwa podpisy były zupełnie dobre, znak tajemny banku również się znajdował, tylko jedno zamarkowanie było podróbione. Malwersacji dopuszczali się urzędnicy banku. Sprawą zajęła się policja.

Napad bandycki.
(a) Onegdaj o godz. 4 w nocy około Kochanówki na szosie Aleksandrowskiej pod Łodzią kilku bandytów dokonano napadu zbrojnego na żyda pachciarza, wiozącego mleko do miasta z okolicznych wiosek. Pachciarza pobito i zabrano mu 14 rb. gotówka, poczem bandycy wylali mleko z baniek na ziemię i wypręgli konia chcąc go uprowadzić, lecz wobec nadjeżdżających furmanek porzucili swą ofiarę i uciekli do lasu.

Sledztwo i oblawy zarządzone zostały natychmiastowo, lecz napastników nie ujęto.

Przejechanie.
Na rogu ulic Smugowej i Średniej wóz ładowy przejechał zebrała, 62-letniego Icka Cweibauma. Starzec odniósł dotkliwie obrażenia całego ciała.

Zatrucie alkoholem.
Na ulicy Solnej w pobliżu domu nr. 3, znaleziono nieznanego z nazwiska mężczyznę lat około 40 w stanie zupełnej nieprzytomności. Lekarz Pogotowia stwierdził zatrucie spowodowane nadużyciem alkoholu.

Pod wozem.
Na ul. Staro-Zarzewskiej około domu nr. 38, żona robotnika 32-letnia Janina Kowalczyk wpadła pod przejeżdżającą resorzkę, której koła zgnioty jej klatkę piersiową.

Echa procesu.

Pisma petersburskie przepełnione są szczegółami o ostatnim dniu procesu Bejlisa.

Jak wyjaśnia korespondent „Now. Wrem.” przy drugiej odpowiedzi głosy przysięgłych podzieliły się: sześć przeciw sześciu. Przeważał głos przewodniczącego. Za skazaniem głosowali podobno sędziowie przysięgli me-szczanie i urzędnicy.

Znaczenie wyroku.

Korespondent „Now. Wrem.” utrzymuje, że wyrok uznał charakter rytualny morderstwa i z tego powodu woła: „mniejsza o Bejlisa — Bóg z nami!”

Gruzenberg oświadczył korespondentowi, że obrona zadowolona jest z werdyktu, ponieważ pierwsza część wyroku, mówiąca o pozbawieniu ciała krwi i ranach, odpowiada rzeczywistości i nie wskazuje na pobudki religijne.

Zamysłowski utrzymuje nardwórt: nie zadawała go uniewinnienie Bejlisa, ale cieszy ustalenie terenu zbrodni, ustalające „najzupełniej fakt mordu rytualnego”. Wykreślenie z pytania sów: z pobudek fanatyzmu religijnego — nie ma — zdaniem Z. — znaczenia, ponieważ uczyniono to ze względów proceduralnych, nie pozwalających na umieszczenie pytania o pobudkach równorzędnie z pytaniem o fakcie.

Posel Jarociński, uchodzący w oczach żydów za antysemitę, był przekonany o uniewinnieniu Bejlisa. I jestem najzupełniej zadowolony z wyroku przysięgłych.

Większość posłów, zwłaszcza ogół prawników, zadowolony jest z wyroku.

Sądownicy kijowscy, zdaniem korespondenta, podzielają zdanie Zamysłowskiego.

Bejlis nie został wypuszczony na wolność zaraz po wyroku, obawiano się bowiem manifestacji ulicznych. Z sytuacji gwałtownej przewieziono go do więzienia, a stanął do cyrkułu i stąd dopiero po załatwieniu pewnych formalności odwieziono go w dwukonnej dorożce do żony i dzieci.

Pieczara, w której znaleziono zwłoki Juszczyńskiego, zamieniona ma być na kaplicę prawosławną.

Z sądów.

Z katoggi na wolność.

I departament karay warszawskiej izby sądowej pod przewodnictwem prezesa Mejera rozpoznał sprawę 37-letniej Elżbiety Lewandowskiej, służącej z Łodzi, oskarżonej o uduszenie swego 10 dniowego dziecka.

Lewandowska będąc w poważnym stanie, wyjechała z Łodzi do Pabjanic; w kilkanaście dni potem powróciła do Łodzi bez dziecka. W parę dni po jej powrocie stróż domu, zaszedłszy na strych, znalazł tam trup dziecka.

Rozpoczęto sledztwo, przyczem Lewandowska przyznała się, że porzucając w Pabjanic do Łodzi i nosąc dziecko zawinięte w chustce zadusiła je.

Ekspertyza nie ustaliła śladów gwałtownej śmierci, sąd jednak opierając się głównie na pierwotnym przyznaniu się Lewandowskiej do uduszenia dziecka skazał ją na 10 lat robót ciężkich.

Zbadani wczoraj eksperci dr. Roslan z Piotrkowa i dr. Wasilewski potwierdzili pierwotną, niegroźną dla oskarżonej ekspertyzę: oświadczyli nadto, że jest rzeczą możliwą, że Lewandowska, rodzila poraż pierwszy, nie umiała obejść się z dzieckiem zbyt szczerze osłoniła je przed chłodem i w ten sposób spowodowała uduszenie się dziecka.

Obróca oskarżonej adw. przys. Horodyński wnosił o uniewinnienie oskarżonej, opierając się na ekspertyzie i tłumacząc, że wrze-

komego przynuszenia się oskarżonej do winy nie było; jeżeli prosta ta dziewczyna mówiła nawet, że „ucisła dziecko”, to jedynie w tym znaczeniu, że przez niemiejętne obchodzenie się spowodowała śmierć dziecka; żadnych śladów, aby śmierć niemowlęcia była gwałtowna, nie znalaziono, i umieszczenie dziecka uznac należy za nieudowodnione.

Izba uchyliła skazujący wyrok sądu okręgowego i postanowiła uniewinnić Lewandowską i bezwzględnie wypuścić ją z więzienia.

I koncert Filharmonji warszawskiej.

Wczoraj odbył się pierwszy koncert symfoniczny warszawskich filharmonistów pod batutą p. Z. Birnbaum.

Solistą był p. J. Gérardy, wiolonczelista, znany już dotychczas z występów przeszłorocznych.

Z równo, jak i w roku zeszłym, tak i obecnie, p. Gérardy gra swoją porwał publiczność i dowiódł, że siława jego, rozbrzmiewająca głośnym echem po całym świecie, nie jest przesadzona.

Pan Gérardy grał wczoraj dwa koncerty wiolonczelowe, różne krańcowo pod względem stylu Haydna i Saint-Saënsa.

W koncercie Haydna znakomity wiolonczelista miał właśnie możliwość wykazania doskonałego poczucia stylu klasycznego.

Interpretację jego cechował spokój, zaiste „klasyczny”.

Kantylena rozbrzmiewa szeroko, a wszystkie nuansy, właściwe tego rodzaju utworom były zachowane i oddane nadzwyczaj ścisłe.

Zupełnie inne pole do popisu miał Gérardy w koncercie a moll op. 33 Saint-Saënsa.

Koncert ten jest dla wykonawcy rzeczywiście popisowym pod każdym względem.

Z nadzwyczajną też umiejętnością interpretował go Gérardy. Przedewszystkiem więc uderzała w jego grze ogromna naturalność, idąca w parze z zupełnie skończoną techniką, jako środkiem odtworczym; następnie wspaniały, żywiołowy temperament, z jakim traktował frazy gorące w nastroju. Szczególniej zaś pięknym było traktowanie całego utw. „Śpiewnik”, drugiego tematu w 1. części koncertu.

Orkiestra wykonała warjacje symfoniczne op. 42 „Istar” Wincentego d'Indy, jednego z wielkich pionerów prądów współczesnych w muzyce francuskiej, dyrektora zaszczytnie znanej „Schola cantorum” w Paryżu.

„Istar” odznacza się tematem bardzo melodyjnym, opartym na chromatyce, ogromnie fantastycznym i modernistycznym w linii przewodniej. Faktura, zawierająca niezwykle i interesujące harmonie (alteracje i modulacje euharmoniczne), oraz bardzo ciekawa i barwna instrumentacja, nie pogardzająca doświadczeniami efektami, dowodzi nam że mamy do czynienia z kompozytorem bardzo poważnym, który posiadał niepospolicie bogate środki wypowiedzenia się.

W drugiej części orkiestra odegrała symfonię V. Beethovena.

Muszę wyznać, że arcydzieło to słyszemy w Łodzi grane przez drużynę warszawskiej Filharmonji bardzo często; nie powiem — zbyt często — gdyż tego o arcydziele tej miary powiedzieć nie można — i dlatego w st. sonku do V symfonji inne, nie mniej wartościowe utwory, słyszemy — zbyt rzadko.

Nie mogę pojąć, dlaczego p. Birnbaum nas, Łódzian, do pewnego stopnia ignoruje, nie chce nam dać usłyszeć z takim entuzjazmem w Warszawie przyjmowanych kompozycji symfonicznych współczesnych twórców polskich. Dlaczego na programach koncertów, urządzanych w Łodzi, tak rzadko widzimy nazwiska naszych kompozytorów, głośniejszych już dzisiaj w Europie: Szymanowskiego, Opieńskiego, Karłowicza, Różyckiego, Statkowskiego, Noskowskiego, i innych?

Tadeusz Mazurkiewicz.

Sprawa Ronikiera.

Posiedzenie wczorajsze poświęcone zostało wypełnieniu zwykłych czynności przedwstępnych.

W imieniu obrońców Ronikiera zabiera głos adw. Goldstein, który prosi Izbę o zrobienie krótkiej przerwy w celu porozumienia się obrońców.

Po przerwie adw. Goldstein daje wniosek warunkowy. Zdaniem obrony proces może być prowadzony, jeżeli uwzględnione zostaną warunki następujące:

1) Zeznania świadków nieobecnych podlegają przeczytaniu w sądzie;

Jeżeliby Izba uznała, że wskutek kassacji wyroku Izby protokół poprzedniego posiedzenia Izby nie podlega odczytaniu, obrona żąda odroczenia sprawy.

2) Mimo doręczenia awizacji do sądu, nie stawili się uczniowie, b. koledzy Stasia: Ostrowski, Szwarz, Sieklucki i Monic z (Łodzi). Wezyscy oni mieszkają w Warszawie. Zeznania ich mają znaczenie decydujące. Obrona godzi się na prowadzenie procesu o ile zarządzone zostaną środki przymusowe, w celu sprowadzenia ich do sądu. W razie niestawienia się tych świadków, obrona uważa prowadzenie sprawy za niemożliwe.

3) Pułkownik Zyskand (oskarżony o nadużycia w intendaturze) i nauczyciel Masłowski (oskarżony o fałsz, świadectwa szkolnego), którzy siedzieli razem z Ronikierem, Zawadzkim i Siennickim na Oawiańku, i prowadzili rozmowy z Zawadzkim i Siennickim o zbrodni, nie stawili się do Izby wskutek niedoręczenia im awizacji. Obrona sądzi, że uda się jej zebrać informacje o miejscu pobytu tych dwóch świadków.

O godz. 3 m. 50 Izba udała się na naradę. Z polecenia Izby natychmiast zarządzone środki w celu wyświetlenia przy czyn niestawienia się świadków Ostrowskiego, Monica, Szwarca i Siekluckiego. Indagowani w tej kwestji rodzice — dali urzędową odpowiedź, że: Ostrowski i Szwarz znajdują się obecnie na uniwersytecie, Monic mieszka w Łodzi oraz Sieklucki w Pruszkowie. Wobec tego Izba uznała niestawienie się Ostrowskiego i Szwarca, jako przebywających zagranicą, Monica, jako zamieszkałego w okręgu powiatowym sądu okręgowego za usprawiedliwione i zeznania ich uznano podlegającymi odczytaniu, co się tyczy Siekluckiego, wezwać go ponownie.

Sprawę Izba zdecydowała rozpoznać.

Po ogłoszeniu tej decyzji zabrał głos adw. Aronzon, który w dłuższym przemówieniu prosi Izbę o zmianę środka zabezpieczenia względem Ronikiera.

Podsądny jest chory na serce i silnie zdenerwowany, proces wymaga spokoju i panowania nad sobą, co wobec warunków, w jakich znajduje się Roniker, w ostateczności nie jest możliwe. Wobec tego, w celu zabezpieczenia Ronikiera i uniemożliwienia mu wzięcia w sprawie osobistego udziału.

Ostatnia poczta.

Kłeska żywiołowa.

PARYŻ. W całej Wschodniej Francji panują od kilku dni silne ulewę, które przybrały charakter kłeski żywiołowej.

Rzeka Saona przybrała znacznie czyniąc straszne spustoszenia.

Komunikacja na linii Paryż-Bazyleja została zupełnie przerwana.

Pomiędzy Vesour i Mont Belliard utworzyło się jezioro długie na 9 i szerokie na 2 kilometry. Władze lokalne wezwały urząd wojskowy do przysłania garnizonów dla ratowania powodzi. Straty znaczne. Są ofiary w ludziach.

Szpiegostwo.

RZYM. Aresztowano tu podoficera Nenozzi i sierżanta Petriglio pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Francji.

Sprawy grecko-albańskie.

RZYM. Biuro Reutersa donosi, że rząd włoski zgodził się na propozycję Anglii poczynienia pewnych zmian w granicy grecko-albańskiej w myśl pragnień Grecji.

Porozumienie serbsko-bułgarskie.

SOFJA. Rząd rosyjski stara się usilnie doprowadzić do jaknajrychlejszego porozumienia pomiędzy Serbią i Bułgarią. Postawie rosyjscy w Sofji i Białogrodzie poczynili raz jeszcze odnośne przedstawienia, które jednak w Sofji nie spotkały się z przychylnym przyjęciem. Powodem rozgoryczenia Bułgarii są powtarzające się ciągle starcia graniczne, co uważane tu jest za prowokację ze strony Serbji.

Oryginalne manewry.

PEKIN. W pobliżu Tien-Tsin odbyły się wczoraj oryginalne, jedyne w swoim rodzaju manewry floty międzynarodowej, w których brało udział 1700 marynarzy angielskich, 1500 francuskich, po 1200 japońskich i amerykańskich, 900 rosyjskich i 300 włoskich, pod ogólnym dowództwem generała angielskiego Coope. Armia inwazyjna była w równym stopniu międzynarodowa, a nawet posiadała jeszcze marynarzy austriackich. Dowództwo nad tą armią objął

generał francuski Gauthier. Szefem sądu rozjemczego był generał japoński Saco. Manewry te są prawdziwym curiosum w dziejach marynarki międzynarodowej.

Afera Kruppa.

BRUKSELA. Wczoraj odbyło się tu wspólne posiedzenie izby deputowanych i senatu, na którym minister wojny wystąpił z oświadczeniem w związku z zeznaniem v. Metzena w procesie Kruppa, o ile zeznania te dotyczą Belgii. Minister powiedział, że wprawdzie przy rewizji w mieszkaniu v. Metzena znaleziono listy, dotyczące Belgii, lecz treść ich nie jest ministrowi znana. Zresztą wydaje się to być zupełnie naturalnem, gdyż v. Metzzen, będąc przez dłuższy czas zastępcą firmy Kruppa w Belgii, musiał prowadzić z centralną firmą obszerną korespondencję.

Śniadanie na cześć Kokowcowa.

PARYŻ. Wczoraj Poincaré wydał na cześć Kokowcowa śniadanie, na którym byli obecni Izwolskij, Bartoux, Pichon, Etienne, minister skarbu i inni.

Telegramy.

Tel. P. A. T. W. A. T. i własne z dn. 12.

Policja w uniwersytecie.

PETERSBURG. W uniwersytecie dziś od rana dyżurują wzmocnione oddziały policji.

Konfiskata.

PETERSBURG (P) Komitet do spraw prasowych polecił skonfiskować Nr. 298 gazety „Niezha”.

Echa sprawy Bejlisa.

PETERSBURG. obrońcy Bejlisa podają skargę na nieprawidłowe postępowanie sędziego śledczego Maszkiewiczza w sprawie o zabójstwo Juszczyńskiego.

Nieletni aktorzy.

WIEN. Do austriackiej rady państwa złożony został projekt z dziedziny spraw teatralnych, mianowicie w sprawie zakazu występowania na deskach teatralnych nieletnim.

Straszna katastrofa.

MONTGOMERY. (st. Alabama) (P) Na linii Central-Gorgja w pobliżu Kleyton pod podciąganiem pasażerskim załamał się most, 20 osób zabiło się na miejscu, 250 odniosło rany.

Trzęsienie ziemi.

LIMA. (Peru) (P) Miasto Jaljuana zburzone zostało trzęsieniem ziemi. Z pod gruzów wydobyto 250 trupów.

Sąd wojenny.

OLOMANIEC. (P) Gazety donoszą że wyższy sąd wojenny, przejrzawszy powtórną sprawę dragonów czeskich, oskarżonych o bunt podczas przewożenia rezerwistów z Czech do Galicji, zamienił przywódcę karę śmierci na 8-letnie więzienie. Dalej 15 dragonów skazano na 7 1/2 lat ciężkich robót, 21 na areszt pięcioletni i 183 na drobne kary.

Za fałszywe paszporty.

MINSK. Komisja gubernalna skierowała do sądu sprawę prezesa chojnickiej rady miejskiej Szeftla, oskarżonego o roztrwonienie, o wydawanie żydom fałszywych paszportów i inne przestępstwa.

W czasie badania Szeftel uciekł za granicę.

Taż sama komisja za naruszenie u-

stawy zamknęła bobrujskie tow. krzewienia oświaty między żydami w Rosji.

Zatarg socjalistów niemieckich z kanclerzem.

BERLIN. Stronictwo soc. demokr. uchwalilo było na skutek znanego zatargu z kanclerzem, który odrzucił delegatów socjalistycznych do komisji dla zbadania dostaw rządowych, nie brać zupełnie udziału w pracy tej komisji. Ostatecznie jednak, jak donosi „Vorwaerts” postanowiono wysłać posłów Ledeboura i Fosskego i jednocześnie zażądać wyjaśnień od kanclerza w sprawie jego postępowania.

Groźba strajku.

LONDYN. Przywódca robotników dublińskich, Larkin oświadczył po opuszczeniu więzienia, że rząd angielski popełnił wielki błąd, aresztując go, lecz jeszcze większy wypuszczając obecnie na wolność. Anglja nie uniknie teraz strajku generalnego.

Rugi polaków z Prus.

BERLIN (P) W ostatnich czasach coraz częściej powtarza się wysyłanie z granic Prus polaków-austriaków.

W ciągu ubiegłego tygodnia zakazany został pobyt w Prusach, bez wskazania powodu, 30 polakom.

Ostatnie telegramy.

Szczegóły samobójstwa Bułgaryna.

RZYM. Dzienniki podają następujące szczegóły samobójstwa attache wojskowego przy tutejszej ambasadzie rosyjskiej Bułgaryna. Znaleziono go leżącym bez życia na otomanie. Rewolwer wypadł z rąk. Obok leżał list, w którym Bułgaryn oświadcza, że od pewnego czasu zauważył u siebie symptomy, zapowiadające rozmięczenie mózgu i to popchnęło go do samobójstwa. Wyraźne przekonanie, że wobec ogromu nieszczęścia miał prawo postąpić tak, jak postąpił i nie zgrzeszył wobec Boga. Zwłoki Bułgaryna zostały zabalsamowane i mają być dziś przechowane, o ile krewni z Rosji nie zdecydują przetransportować je do ojczyzny.

Bułgaryn pełnił swój urząd zaledwie od kilku miesięcy i uchodził za urzędnika bez szarżu.

Dr. B. Rejt, Średnia 5, telefon 33-79.

Specjalista chorób: skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska.

Leczenie syphilis salvarsanem Ehrlich-Hata „606” (wzrództy nie). Leczenie elektrycznością, elektroizla (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (retroskopia). Przyjmuje od 9 i pół do 12 i pół i od 5-8. W niedziele i święta od 10-2 po poł. Dla pań oddzielnia poczekalnia. 6321

Doskonałe **№ 6** **Wysmienite!**

PAPIEROSY
10s zł. 6 kop.

Twa Laferme
Petersburg.

Giełda warszawska.

Warszawa, d. 14 listopada.

Czeki na Berlin	46.40		
4% Renta Państwowa	93.—	92.—	—
5% Pożyczka Wewnętrzna z 1905 r.			
5% Pożyczka Wewnętrzna z 1906 r.			
5% Poż. prem. I em. 1864 r.	493.—	483.—	
5% Poż. prem. II em. 1866 r.	377.—	367.—	
5% Poż. prem. Słachecka	322.—	312.—	
4 1/2% Listy Zastawne Ziemskie	85.35	84.35	84.85
4% Listy Zastawne ziemskie			
5% Listy Zastawne m. Warszawy	90.—	89.—	89.55
4 1/2% Listy Zastawne m. Warszawy	83.75	82.75	83.30
5% Listy Zastawne m. Piotrkowa			
4 1/2% Listy Zastawne m. Łodzi			
5% Listy Zastawne m. Łodzi VII ser.			
Bank Dyskontowy Warszawski	—	—	440.—
Bank Handlowy w Warszawie.	—	—	433.50
Bank Kupiecki w Łodzi			
Akcje Lilpop, Rau i Loewenstein			125.—
Akcje Zakładów Putilowskich			138 75
Akcje K. Rüdzi i S-ka			
Akcje Zakładów Strachewickich			
Akcje „Zawiercie”			
Akcje „Żyrdów”			

Sport.

Posiedzenie delegatów klubów piłki nożnej.

W ubiegły poniedziałek odbyło się posiedzenie delegatów klubów piłki nożnej w lokalu Touring-Clubu, na którym zapadły następujące uchwały:

1) Z powodu zażalenia sędziego p. Szlössera zdyskwalifikowano graczy Sport und Turnverein pp. Esslingera na 4 miesiące i Müntzberga na 7 miesięcy za niesportowe zachowanie się względem graczy tow. Union i sędziego.

2) Zabroniono graczowi p. Weigelowi branie udziału w grach o mistrzostwo z powodu, iż wymieniony gracz grał w dwóch klubach tutejszych.

3) Ponieważ kilku graczy z Touring-Clubu brało udział w matchu przeciw „Jünglings vereinowi”, przeto postanowiono zwrócić ponownie uwagę klubom biorącym udział w grach o mistrzostwo, że zameldowanym graczom niewolno grać przeciw towarzystwom nie należącym do rosyjskiego związku.

4) Postanowiono zwrócić się do Sport und Turnvereinu z prośbą, aby także i na matche drugich drużyn było boisko należycie wyznaczone.

5) Uchwalono wezwać na najbliższe posiedzenie pp. Krausego z Unionu i Müntzberga z Sport und Turnvereinu.

Najbliższe posiedzenie odbędzie się w lokalu Tow. gimnastycznego Krafta przy ul. Mikołajewskiej z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia. 2) Sprawozdanie sędziów z gier o mistrzostwo. 3) Sprawa utworzenia kolegium sędziów. 4) Sprawa stałego lokalu. 5) Przesłuchanie pp. Krausego i Müntzberga. 6) Wyznaczenie sędziów na najbliższe matche.

Gry o mistrzostwo piłki nożnej.

W niedzielę w dalszym ciągu gier o mistrzostwo piłki nożnej, odbędą się dwa matche o mistrzostwo.

Przed południem na boisku przy ulicy Wodnej nr. 4 o godz. 9-ej i p. przed południem spotkają się Victoria z Unionem. Match ten jest ważnym ze względu na stale wzrastającą formę obydwu klubów. Obowiązki sędziego pełnić będzie p. Sienkiewicz.

Po południowej gra odbędzie się między T. M. R. F. Widzew z tow. gimnastycznym Kraft. Zawodów tych oczekują sportsmani z zainteresowaniem, gdyż obydwie kluby rozporządzają drużynami bardzo silnymi fizycznie i wyrobionymi technicznie. Zwycięstwo Krafta jest prawdopodobne, nie jest jednak wykluczone zwycięstwo Widzewa, o ile drużyna ta będzie dobrze usposobiona. Zawody po południowe odbędą się na boisku przy ul. Wodnej nr. 4 o godz. 2. Obowiązki sędziego pełnić będzie p. Miller.

O mistrzostwo drugich drużyn grać będzie w niedzielę o godzinie 9 i pół na boisku przy ul. Średniej 124 Touring-Club II z Nev-Castle II (sędzia p. Filipiński).

B. M.

Ze świata.

(—) **24-dniowy sen.** 576 godzin we śnie spędziła pani Stocks po upadku z latawca, którym jechała razem z lotnikiem Hendonem w dniu 20 września.

Od chwili upadku pani Stocks nie przychodziła do przytomności i dawała lekkie oznaki życia tylko wtedy kiedy jej wlewano w usta strawę.

Natychmiast po takim odżywieniu wpadła w senność bliską letargowi.

Obeciła się dopiero 13 października.

Lekarze twierdzą że przyczyną tej upornej senności był gruczołek skrzepłej krwi, jaki się jej utworzył na mózgu po wstrząśnięciu w katastrofie. Kiedy gruczołek się rozpuścił chora wyzdrowiała.

(—) **Niebezpieczne brunetki.** Brunetek należy unikać — tak zaopiniował sędzia główny z Los Angeles w Kalifornii, udowadniając przytem, że prawie wszystkie brunetki są przyczyną zdrady małżeńskiej.

Liczba brunetek, które oskarżane są w procesach o przyczynienie się do zdrady małżeńskiej, jest wprost olbrzymia. Swoje śmiałe wywody popiera sędzia długoletnim doświadczeniem podczas którego zasądzał sprawy przeszło 4,000 rozwodów i przytacza dane statystyczne.

Od 1-go do 26-go października roku bieżącego prowadził sędzia 110 procesów rozwodowych. W 94 przypadkach ustalona została istotna przyczyna rozwodu, w 71 wypadkach udowodniona została wina męża, a w 23 tylko wina żony. W dwóch trzecich wypadków przyczyną rozwodu była zdrada małżeńska z winy brunetek, gdyż tylko 6 żon było w tem blondynkami.

Zdaje się, że ten sam fenomen da się zauważyć i wśród mężczyzn. W małżeństwach, które rozchodzą się z powodu zdrady, trzy czwarte mężów — to bruneci tak przynajmniej utrzymuje „New York Word” w ostatnim ze swoich numerów.



Młoda inteligentna osoba

poszukuje posady do udzielania dzieciom początków nauki, z szyciem, lub do zarządu domem, posiada świadectwa, może przyjąć miejsce w sklepie.

Adres: wieś Chojny, poczta Koło, A. Rudzki, w szkole rządowej. 273-3

Wina „Chasta”

są najlepsze wina rosyjskie. Skład, Piotrkowska 99.



Akuszerka

B. SILBERMAN

mieszka Wschodnia № 55 róg Cegielnianej. Obecnie. Przyjmuje ambulansowo od 8-10 i 3-6 pop.

Czy doprawdy?

Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie piegry, opalenizna, plamy, pryszczki, wagi i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia nasłodownictwa sprzedaj tylko w składkach aptecznych na

Nawrot № 54, i Konstancynowska 75.

Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

Wyszła z druku zajmująca powieść Ch. Dickensa pod tyt.

„Miłość i poświęcenie”

Cena 20 kop.

Nabywać można w Administracji „Gazety Łódzkiej” Przejazd Nr. 1.

Majątek Kuznica Grabowska, poczta Kraszewice, stacja Kociolki, ma do sprzedania

120 sztuk matek karpia węgierskich i polskich 120 sztuk

wagi sztuka od 8 do 16 funtów po 60 kopiejek funt, loco stawy, zdolnych do przychówki. 278-6

Wyszedt Nr. 47

łódzkiego tygodnika humorystyczno-satyrycznego

„ŚMIECH”

Lokalna aktualja.

Egzemplarz 10 kop. Zadać wszędzie.

Bilety wizytowe i karty adresowe

w wielkim wyborze wykonywa szybko i tanio

DRUKARNIA J. GRODKA

Widzewska 106a.

Sprzedam SKLEP

spożywczo-tydlański dobrze prosperujący, z powodu 3-ch interesów, może być zaraz. Wiadomość na miejscu, Kalisz, ul. Majkowska № 15, Domoradzka. 201-3

RUTYNOWANY BUCHALTER-KORESPONDENT bankowiac szef biura

pragnie zmienić posadę; ewent. przystąpi do spółki. Oferty dla „R. Z” w admin. „N. G. Ł.” 274-9

NIE TRZEBA BYĆ SHERLOKIEM HOLMESEM!

ABY ODGADNAĆ, ŻE PRZYBYWACIE Z ŁODZI, BO TYLKO

„

ŁÓDŹ, I. POLAŃCZYKA ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 166.

MOŻNA UBRAC SIĘ TAK WYKWINTNIE, Z TAKIM EUROPEJSKIM SZYKIEM. ..

Rutynowana młoda GOSPODYNI

przyjmie zarząd domem lub też przyjmie miejsce zarządzającej mleczarnią, wydającą obiady. Może być i na wyjazd. Zgłoszenia listowne przyjmuje, Przędzalniana 37a, Kamiński. 3-1

Gry o mistrzostwo Piłki nożnej.

Niedziela, 16 listopada

Victorja — Union

Wodna 4. Początek o godz. 9 1/2 przed poł.

Kraft — T. M. R. F. Widzew

Wodna 4, Początek o godz. 2 po poł. 2027-2

Ogłoszenia drobne.

Do oddania na własność 7 letni chłopczyk sierota z inteligentnych rodziców Gubernatorska 33 Mleczarnia wiejska 2384-3-1

Maszyny do szycia ręczna 20, nożnica bębnowa 35, 5-letnia gwarancja. Piotrkowska № 165. Telefon 33-12. 2149-30

12 listopada Michał Brzeziński zgubił weksel bezterminowy, wystawiony przez Augustję Krauze na rb. 50.

Rutynowana nauczycielka, patentgimnazjalny, udziela korepetycji, przygotowuje do szkół średnich, w komplecie taniej; też za obiady. Piotrkowska 123 m. 14. 2387-2

Zgubiono nakaz egzekucyjny, wydany przez sąd gminny i okręg. powiatu brzezińskiego dnia 27 marca st. st. 1910 r. za № 645, na wyegzekwowanie od Tomasza Jabłońskiego na korzyść Małgorzaty i Antoniego małż. Józwiak 51 rb. 56 kop. z kosztami 3 rb. 2383-3-1



Gdzie można się ubrać tanio i elegancko?

W świeżo otworzonym magazynie

N. SZMAJEWICZA

przy ul. Piotrkowskiej № 126 (róg Nawrot),

gdzie są na składzie ostatnie nowości jako to: panta angielskie najnowsze wyrobu (Szuwałow) od najskromniejszych do najelegantszych, kostjmy, spodniczki, panta pluszowe, po bajecznie tanich cenach, ponieważ właściciel jest sam fachowcem i wszystko pod jego własnym kierunkiem się robi, to też wykończenie jest staranne, a ceny przystępne.

Prosimy się przekonać.

Obejrzenie nie obowiązuje do kupna.

Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej), Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. SZWARCWASSER od 10 — 11 i 4½ — 5½, codziennie.

Choroby skórne i weneryczne Dr. L. PRYBULSKI. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1½ — 2½ a Poniedziałki, środy, soboty od 8 — 9 wieczór.

Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek szczepienie ospy Dr. I. LIPSZYC codziennie od 1 — 2 pp.

Choroby **chirurgiczne** Dr. M. KANTOR od 2 — 3 i 7 — 8 wieczór codziennie.

Choroby **kobięce** Dr. M. PAPIERNY od 3 — 4 codziennie.

Choroby **oczu** Dr. B. DONCHIN Codziennie od 9 — 10 rano.

Choroby **nosa, uszu i gardła** Dr. C. BLUM Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1 — 2. pp.

Piątek, sobota, niedziela od 9 — 10 rano.

Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych
Dr. S. KANTOR, (Piotrkowska 144),
róg Ewangelickiej, Telefon 19-41.

Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena; Gabinet światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i elektroterapeutyczny (niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia. 1915

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła
Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny-Marji.
Piotrkowska № 120.
Telefon 32-33.

Przyjmuje od 9 — 11 rano i od 5 do 6 i pół po poł.
w niedziele i święta od 10—11 rano

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.
Telefon № 18-59.

Syphilis, choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczościowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata „606” — 914 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością, elektrolyzą (usuwanie szpecących włosów) oświetlenie kanału (uretroskopia). Przyjmuje od 9—1 r. i od 4—9 pp. pnie od 5—6 pp. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. W. Bernard

Choroby weneryczne, dróg moczowych i skóry.

Spacerowa 40 (przy Andrzeja)
Przyjmuje: 9 — 1 i 5 — 8, w niedziele i święta 10—1. 1947—200

Dr. Med.

Aleksander Margolis
Zielona 6. Tel. 6-13.

Choroby żołądka i kiszek
Przyjmuje od 9 — 11 r. i od 4 — 7 po południu. 1952—12

Dr. med. S. Aronson

Piotrkowska 120. Tel. 31-82.
Akuszerja i choroby kobiece.
od 9—11 rano i od 4—6 po południu.
W niedziele od 10—12 po poł. 1492

Dr. med. J. SZWARCWASSER
Piotrkowska 18.

Choroby wewnętrzne i nerwowe.

Specjalista chorób: żołądka, kiszek i przemiany materji (cukrowa, podagra, otyłość i t. d. Niezbędne dla diagnozy analizy chemiczne i bakteriologiczne wydzielin i krwi w laboratorium własnym.

Przyjmuje od 11 — 1 i od 5 — 7 i pół po południu. 1931

Laboratorium
Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 37.
Telefon 26-81.

Badanie krwi na syphilis.
Wszelkie analizy lekarskie i chemiczne: moczu, płwocin (gruźlicy, krwi, wydzielin dróg moczopłciowych, wody, mleka i t. d.

Dr. L. Klaczkín

KONSTANTYNOWSKA 11.
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU
EHRlich-HATA 606.

Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano.

Łódzka Fabryka Wyrobów Metalowych

Pańska № 74. Telefon 377.

Fabryka maszyn farbiarskich, gięcie i krój wszelkiego rodzaju blach do 15^m. grubości, jakoteż roboty w zakres ślusarstwa, tokarstwa, heblarstwa i kotlarstwa wchodzące. 1726—52

ROK XXXIX ISTNIENIA.

NAJTAŃSZA I NAJOBFIŃSZA ILUSTRACJA TYGODNIOWA DLA RODZIN POLSKICH.

BIESIADA LITERACKA

DAJE ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE PREMJIUM NADZWYCZAJNE:

12 DUŻYCH TOMÓW NAJCELNIEJSZYCH POWIEŚCI I ROMANSÓW

znakomitych autorów polskich i obcych.

Redaktor i Wydawca MICHAŁ SYNORADZKI.

Biesiada Literacka obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej, chwilę bieżącą wszechświatową i wiedzę gruntowną w formie popularnej, słowem wszystko, co stanowi nieodzowną potrzebę umysłu inteligentnego.

Biesiada Literacka szczególnie uwzględnia dzieje ojczyste, zwłaszcza porzobrowe i pamiątki narodowe

Biesiada Literacka wszystkie artykuły obficie ilustruje.

Biesiada Literacka rozpoczyna w roku 1914 druk pracy ilustrowanej pod tytuł GROBY POLSKIE, zawierającej życiorysy uczestników powstania 1863 roku, poległych w boju, skazanych na wygnanie, straconych i t. p.

Premjum bezpłatne 12 dużych tomów wyborowych powieści i romansów

otrzymują bezpłatnie wszyscy prenumeratorky.

W roku 1914 mamy w zupełności znakomite powieści oryginalne, które ze względów cenzuralnych, były znane dotąd zaledwie w skróceniu, a także arcydzieła autorów cudzoziemskich. Z tych dodawanych zupełnie bezpłatnie książek, szybko utworzy się doborowa biblioteka trwałej wartości, kształcąca serce i umysł.

WARUNKI PRENUMERATY:

w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50.

na prowincji: „ rs. 8, „ 4, „ rs. 2

Zagranicą rocznie rb. 10.

Oprawa wytworna, ze złoczeniem wyciskami na tle barwnym, dodawanych jako premium powieści: 3 tomów 50 kop, 6 tomów 1 rs., 12 tomów 2 rs.

Na żądanie administracja wysyła numer okazowy bezpłatnie.

Adres redakcji i administracji: HORTENSJA № 7, telefon 78-26.

Biuro pracy

przy Stowarzyszeniu Pracowników Handlowych m. Łodzi,

Spacerowa 21, II piętro.

poleca wykwalifikowanych buchalterów, korespondentów i innych pracowników handlowych. 1886—26—1

Dr. M. PAPIERNY

Akuszerja i choroby kobiece.
b. ordynator warsz. uniwers. klin. akus. Przyjmuje od 10—11 rano i od 4 i pół do 6 i pół po poł.

Południowa 23. Telef. 16-85.
1768—0

Powrócił

Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, nosa i gardła.
Przyjmuje od 10—11 r. i 5—7 po poł.
w niedziele od 10—11 r.

Ulica Piotrkowska № 35.
Telefon 19-84.

Dr. Zygmunt Ługowski

Konstantynowska 31
Akuszerja i choroby kobiece
przyjmuje do 10 rano i od 2—5 po poł. 1920—3—

Dr. Karol Blum

Specjalista chorób
Gardła, nosa, uszu i zbroczeń mowy (jąkanie, seplenienie i t. d.) podług metody Prof. Gutzmana z Berlina.
Godziny przyjęcia: od 10 i pół do 12 i pół i od 5 do 7-jej wiecz.
Piotrkowska 165 (róg św. Anny)
Telefon 13. 52.

Dr. S. Schnittkind

przeprowadził się
na ul. Średnią № 3.
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych z kosmetyką lekarską (twarz, włosy etc.).
Przyjmuje od 9—11 i pół i od 4 i pół do 9 wiecz.

1920—3—

Wyprzedaż Gwiazdkowa!

DLA PAŃ

Rękawiczki - Pończochy - Chusteczki do nosa - Chustki wełniane - Szale Torebki skórzane - Kołnierzyki - Żaboty - Krawatki - Szale teatralne.

We wszystkich oddziałach są znaczne partie przeznaczone dla wyprzedazy po znacznie niższych, wyjątkowo tanich cenach, względnie nawet niżej własnego kosztu.

Ceny wyprzedazowe oznaczone są czerwonym ówkiem

DLA DZIECI

Wełn. trykotowe switery - Spodenki - Czapki Rękawiczki - Szale - Pończochy - Kamasze.

DLA PANÓW

Rękawiczki - Skarpetki - Chusteczki do nosa - Trykoty - Koszule dzienne Koszule nocne - Mankiety - Kołnierzyki - Kamizelki - Krawaty.

Prócz towarów przeznaczonych dla wyprzedazy, polecamy, jako bajecznie tanio

Wełniane SERDACZKI od rb. 1²⁵

Wełniane SERWITEUR'Y od 55 k.

BRACIA P. i M. SCHWALBE, Piotrkowska 85.